

Sygn. akt III AUa 286/16

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 9 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grażyna Czyżak
Sędziowie:	SA Alicja Podlewska (spr.) SO del. Joanna Siupka-Mróż
Protokolant:	st.sekr.sądowy Wioletta Blach

po rozpoznaniu w dniu 9 czerwca 2016 r. w Gdańsku

sprawy W. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 25 listopada 2015 r.  
sygn. akt VI U 1836/15

I. zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie;

II. zasądza od W. G. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. kwotę 240,00 (dwieście czterdzieści 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

SSA Alicja Podlewska SSA Grażyna Czyżak SSO del. Joanna Siupka-Mróż

Sygn. akt III AUa 286/16

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 29 czerwca 2015 roku organ rentowy, działając na mocy art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, odmówił ubezpieczonemu W. G. prawa do emerytury. Na podstawie znajdujących się w aktach emerytalno-rentowych dokumentów organ ustalił, że wnioskodawca nie spełnił przesłanki wykazania co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Organ rentowy nie uwzględnił żadnego okresu.

Pozwany wyjaśnił, iż nie zaliczył ubezpieczonemu do stażu pracy w warunkach szczególnych okresu od 1 listopada 1993 r. do 28 lutego 1994 r. na stanowisku kierowcy ciągnika oraz „ochrona chemiczna roślin” bowiem w świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 28 lutego 1994 r., wystawionym przez G. (...) w C., powołano zarządzenie resortowe, które straciło moc, a ponadto stanowisko „ochrona chemiczna roślin” nie odpowiada stanowisku wskazanemu w dziale IV, pozycja 40 wykazu A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Organ rentowy podniósł ponadto, iż w zwykłym świadectwie pracy z dnia 5 marca 1994 r., w zaświadczeniach Rp-7 z dnia 14 sierpnia 2004 r. oraz z dnia 1 sierpnia 2007 r. podano, że ubezpieczony był zatrudniony w PGR C. Zakład (...) od 2 listopada 1983 r. do 28 lutego 1994 r. na stanowisku mechanika w pełnym wymiarze czasu pracy.

Organ rentowy nie zaliczył też ubezpieczonemu do stażu pracy w warunkach szczególnych również okresu zatrudnienia od 1 marca 1994 r. do 31 grudnia 1998 r. na stanowisku kierowcy ciągnika, „ochrona chemiczna roślin” bowiem w świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 1 marca 2010 r. wystawionym przez (...) Zakład (...) powołano zarządzenia resortowe, które straciło moc. Ponadto, odnośnie wymienionych stanowisk podano jedynie dział VIII, pozycja 3 wykazu A powołanego rozporządzenia Rady Ministrów. Organ rentowy podniósł również, iż w zwykłym świadectwie pracy z dnia 2 maja 2012 r. pracodawca podał, że ubezpieczony w okresie od 1 marca 1994 r. do 30 kwietnia 2012 r. wykonywał prace traktorzysty, operatora wózka widłowego, mechanika, a w zaświadczeniu Rp-7 z dnia 29 grudnia 2003 r. - „od 1 marca 1994 r. do nadal pracownik fizyczny w pełnym wymiarze czasu pracy”.

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczony W. G. domagał się zaliczenia zakwestionowanych przez organ rentowy okresów do stażu pracy w warunkach szczególnych i w konsekwencji przyznania mu prawa do emerytury.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy podtrzymał swoje stanowisko i wniósł o oddalenie odwołania.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 25 listopada 2015 r. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury począwszy od 6 czerwca 2015 r. (punkt 1), nie stwierdzając odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji (punkt 2), oraz zasądzając od pozwanego na rzecz ubezpieczonego zwrot kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 180 zł (punkt 3). (sygn. akt VI U 1836/15).

Sąd Okręgowy, w ustnym uzasadnieniu, podał następujące ustalenia faktyczne i prawne, jako podstawę rozstrzygnięcia.

W dniu 13 maja 2015 r. ubezpieczony W. G., urodzony (...) (...), złożył wniosek o emeryturę.

W myśl art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ubezpieczonemu urodzonemu po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura

po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, to jest w przypadku mężczyzn 60 lat, jeżeli

w dniu wejścia w życie ustawy, to jest 1 stycznia 1999 r., spełnił łącznie następujące warunki: nie przystąpił do Otwartego Funduszu Emerytalnego lub złożył wniosek o przekazanie zgromadzonych tam środków na rzecz Skarbu Państwa za pośrednictwem Zakładu, w dniu wejścia w życie przepisów ustawy osiągnął okres składkowy i nieskładkowy wynoszący

25 lat dla mężczyzn, w tym okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze - wykonywanego stale i w pełnym wymiarze czasu obowiązującym na danym stanowisku pracy - wynoszący co najmniej 15 lat.

Sąd I instancji ustalił, że na dzień 1 stycznia 1999 r. łączny staż ubezpieczonego wynosi 28 lat, 3 miesiące i 7 dni okresów składkowych i okresów nieskładkowych. Ubezpieczony, jak oświadczył we wniosku, jest członkiem Otwartych Funduszy Emerytalnych, wniósł jednakże o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w OFE za pośrednictwem ZUS na dochody budżetu państwa.

Zatem jedyną kwestią sporną między ubezpieczonym a Zakładem Ubezpieczeń Społecznych było, czy ubezpieczony legitymuje się wymaganym co najmniej 15-letnim okresem pracy w warunkach szczególnych i na tę okoliczność Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe przesłuchując w charakterze świadków M. A., H. A. oraz K. G.. Ponadto Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z akt osobowych ubezpieczonego z kwestionowanych okresów, a także przeprowadził dowód z akt emerytalnych W. M., to jest osoby, która pracowała mniej więcej w tym samym okresie, co ubezpieczony, wykonywała takie same prace w zakładzie, a któremu została przyznana wcześniejsza emerytura.

Sąd Okręgowy podkreślił, że wszyscy przesłuchani w sprawie świadkowie zeznali, iż ubezpieczony wykonywał w spornych okresach pracę traktorzysty, jedynie na zasadzie wyjątku czy też dodatkowo wykonywał w niewielkim zakresie również prace mechanika, bądź też jakieś prace porządkowe. Były to jednak prace marginesowe w porównaniu z głównym zatrudnieniem w charakterze traktorzysty. Sąd miał na uwadze, iż dokumenty zgromadzone w aktach osobowych, co prawda rzeczywiście określają inaczej stanowisko, które zajmował ubezpieczony, tj. mechanik, jednak świadek M. A., która była kierownikiem PGR w C., dyrektorem i później prezesem spółki, czyli przełożonym ubezpieczonego, oświadczyła, że ubezpieczony mimo zatrudnienia na etacie mechanika miał przydzielony ciągnik i faktycznie wykonywał pracę na stanowisku traktorzysty.

Sąd I instancji wyjaśnił, że o pracy w warunkach szczególnych nie decyduje nazwa zajmowanego stanowiska, lecz prace faktycznie wykonywane i to jest istotne w ustaleniu uprawnień ubezpieczonego do wcześniejszej emerytury. Wszyscy świadkowie zgodnie zeznali, iż widywali ubezpieczonego w pracy na co dzień i zawsze wówczas wykonywał pracę traktorzysty. Sąd uznał zeznania świadków za wiarygodne z tego względu, że pracowali z ubezpieczonym w tym samym czasie, nadto jeden ze świadków był przełożonym ubezpieczonego, kierownikiem jednostki, w której ubezpieczony cały czas pracował. Świadczenie, zeznając niezależnie od siebie, zgodnie potwierdzili twierdzenia ubezpieczonego, że w spornym okresie pracował jako traktorzysta. Na korzyść ubezpieczonego przemawiają również, w ocenie Sądu I instancji, świadectwa pracy za okres szczególny wystawione przez pracodawcę.

W rezultacie Sąd Okręgowy uznał, że wnioskodawca w spornych okresach, to jest od 1 listopada 1983 r. do 28 lutego 1994 r. oraz od 1 marca 1994 r. do 31 grudnia 1998 r. wykonywał faktycznie pracę kierowcy ciągnika, traktorzysty.

Prace na stanowisku kierowcy ciągnika wymienione są w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze - w wykazie A, dziale VIII –

„w transporcie i łączności”, Transport, pozycja 2. Ponadto stanowisko pracy zajmowane przez wnioskodawcę jest także wymieniane w przepisach resortowych zawartych w wykazie B, dział VIII, pozycja 3, punkt 3 załącznika do zarządzenia numer 16 Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31 marca 1998 r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Mimo, że zarządzenie to nie ma mocy wiążącej, nie jest źródłem prawa, to pełni funkcję dodatkowo precyzującą. Sąd może brać je pod uwagę jako uszczegółowienie rozporządzenia o pracy w warunkach szczególnych. W ww. zarządzeniu wymieniane są prace kierowców ciągników, kombajnów oraz pojazdów gąsienicowych.

Reasumując, Sąd Okręgowy uznał, że po doliczeniu spornych okresów ubezpieczony spełnia wszystkie przesłanki do otrzymania emerytury przewidziane w art. 184 oraz 32 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

Zgodnie z art. 129 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie wnioskodawcy zasługuje na uwzględnienie i na mocy powołanych przepisów w związku z art. 477<sup>14</sup> § 2 zmienił zaskarżoną decyzję, przyznając prawo do emerytury od daty osiągnięcia wieku emerytalnego, o czym orzeczono w punkcie 1 wyroku.

Zgodnie z art. 118 ust. 1 i 1a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, organ rentowy wydaje decyzję w sprawie prawa do świadczenia lub ustalenia jego wysokości po raz pierwszy w ciągu 30 dnia od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania tej decyzji, z uwzględnieniem ust. 2 i 3 oraz art. 120. W razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego. Jeżeli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji organ odwoławczy wydając orzeczenie stwierdza odpowiedzialność organu rentowego. Kierując się tym przepisem oraz uwzględniając wcześniejsze rozważania, Sąd Okręgowy uznał, że ustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji z przeprowadzeniem dowodu z dokumentacji osobowej oraz zeznań świadków i ich oceny zwalniają organ rentowy z odpowiedzialności za opóźnienie w ustaleniu prawa do świadczenia emerytalnego wnioskodawcy. Orzeczenie w tym zakresie Sąd zawarł w punkcie 2 wyroku.

O kosztach postępowania orzeczono, na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od wyroku wywiódł pozwany organ rentowy, zaskarżając wyrok w części tj. w pkt 1 i 3 oraz zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 2 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, poprzez przyznanie ubezpieczonemu prawa do emerytury, podczas gdy ubezpieczony nie spełnił wszystkich wymaganych warunków, określonych w ww. przepisach oraz naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania w całości, ewentualnie o jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz zasądzenie od odwołującego na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji podniesiono, iż Sąd Okręgowy poczynił nieprawidłowe ustalenia w przedmiocie zatrudnienia ubezpieczonego w szczególnych warunkach. Pozwany wskazała, że Sąd Okręgowy stwierdził, iż akta osobowe W. G. a nie potwierdzają jego pracy na stanowisku traktorzysty, a rzeczywiście określają stanowisko ubezpieczonego jako mechanik,.

Sąd powołał się na zeznania świadka M. A., która była w zakładzie pracy ubezpieczonego, tj. w PGR w C., kierownikiem, następnie dyrektorem i później prezesem spółki, która potwierdziła, że pomimo zatrudnienia ubezpieczonego na etacie mechanika, faktycznie wykonywał on prace traktorzysty i miał przydzielony ciągnik.

W ocenie organu rentowego fakt, że ubezpieczony miał przydzielony ciągnik i wykonywał prace traktorzysty nie jest jednoznaczny z ustaleniem, że wykonywał on tę pracę stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Świadek M. A. zeznała również, że wnioskodawca wykonywał pracę „tam gdzie była potrzeba” oraz że „w 2005 r. był zatrudniony dodatkowy mechanik, który wyręczał ubezpieczonego”, co oznacza, że w rzeczywistości W. G. musiał

jednak wykonywać pracę mechanika, skoro stworzono dodatkowy etat, by go wyręczyć, nie mogły to być jedynie prace dorywcze, czy po godzinach pracy.

Akta osobowe ubezpieczonego potwierdzają jedynie jego pracę na stanowisku mechanika, podobnie jak wystawione przez zakład pracy świadectwo pracy z dnia 05.03.1994 r. oraz zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu Rp-7 z dnia 14.08.2004r. oraz z dnia 01.08.2007 r. Z zeznań świadków również nie wynika, by wnioskodawca przez cały okres zatrudnienia wykonywał jedynie prace kierowcy ciągnika. Podobnie świadectwo pracy z dnia 02.05.2012 r., za okres od 01.03.1994 r. do 30.04.2012 r., nie potwierdza pracy powoda na stanowisku traktorzysty w pełnym wymiarze czasu pracy, bowiem podano również stanowiska pracy operatora wózka widłowego i mechanika.

Ponadto z odwołania wynika, że ubezpieczony pracował jako kierowca ciągnika od marca do grudnia. W okresie od stycznia do marca wykorzystywał urlop wypoczynkowy, przeprowadzał prace naprawcze i konserwujące przy ciągniku i sprzęcie służącym do oprysków, tj. prace spawalnicze przy naprawie - klejeniu zbiorników służących do oprysków. Sąd I instancji zaliczył natomiast cały okres zatrudnienia wnioskodawcy na stanowisku traktorzysty, nie odnosząc się w żaden sposób do okresu od stycznia do marca.

Niemożliwym jest zaliczenie pracy wykonywanej w okresach od stycznia do marca jako wykonywanej w szczególnych warunkach na tym stanowisku, gdyż już z odwołania wynika, że powód nie wykonywał wówczas pracy kierowcy ciągnika, natomiast wykonywał inne prace, których do szczególnych warunków zaliczyć nie można, jak prace naprawcze i konserwujące.

Pozwany zarzucił, że Sąd I instancji nie odniósł się do pracy ubezpieczonego przy ochronie chemicznej roślin, wskazanej w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach i w odwołaniu, oraz do ewentualnej możliwości zaliczenia pracy na tym stanowisku zgodnie z działem IV, poz. 40, wykazu A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze - prace magazynowe, załadunkowe, rozładunkowe, transport oraz konfekcjonowanie surowców, półproduktów i wyrobów gotowych - pylistych, toksycznych, żrących, parzących i wybuchowych. Jednocześnie Sąd uwzględniając powyższe okresy jako pracę wykonywaną w szczególnych warunkach podał w uzasadnieniu wyroku, że ubezpieczony wykonywał pracę w szczególnych warunkach wymienioną w wykazie A, dział VIII poz. 2, tj. prace kierowcy ciągnika, traktorzysty.

Reasumując, w ocenie pozwanego, ubezpieczony nie spełnił warunków niezbędnych do przyznania mu prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Zdaniem pozwanego, Sąd Okręgowy, wyrokując na podstawie zebranego materiału dowodowego, uchybił również zasadzie swobodnej oceny dowodów, dokonując oceny dowodów w sposób dowolny, przez co naruszył przepis prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczony wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej oraz orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego, w tym kosztach zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego organu rentowego okazała się uzasadniona i skutkuje zmianą zaskarżonego wyroku oraz oddaleniem odwołania.

Przedmiotem sporu między stronami było, czy W. G. spełnił kumulatywne przesłanki warunkujące nabycie prawa do emerytury w wieku obniżonym, przewidziane w przepisach art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach

i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2015 r. poz. 748 ze zm.) w związku z art. 32 tej ustawy.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego we wskazanym powyżej zakresie Sąd Okręgowy dokonał oceny zgromadzonego materiału dowodowego z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów, a w konsekwencji poczynił nieprawidłowe ustalenia faktyczne,

co skutkowało naruszeniem ww. przepisów prawa materialnego i nieuprawnionym przyznaniem ubezpieczonemu prawa do emerytury, pomimo braku spełnienia wszystkich przesłanek warunkujących ustalenie prawa do tego świadczenia.

W kontekście powyższego należy podkreślić, że prawidłowe rozstrzygnięcie każdej sprawy uzależnione jest od spełnienia przez Sąd orzekający dwóch naczelnych obowiązków procesowych, tj. przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób określony przepisami kodeksu postępowania cywilnego oraz dokonania wszechstronnej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Rozstrzygnięcie to winno również znajdować oparcie w przepisach prawa materialnego adekwatnych do poczynionych ustaleń faktycznych. Kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia ma natomiast na celu ustalenie, czy w sprawie będącej przedmiotem rozpoznania Sąd pierwszej instancji sprostał tym wymogom. Istotą postępowania apelacyjnego jest zbadanie zasadności zarzutów skierowanych przeciwko orzeczeniu sądu pierwszej instancji. Sąd odwoławczy orzeka jednak

w oparciu o całokształt zgromadzonego materiału dowodowego, dokonując na nowo jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych w postępowaniu przed sądami obu instancji dowodów. Jako Sąd merytoryczny, bazując na tym samym materiale dowodowym, co Sąd pierwszej instancji, Sąd odwoławczy może czynić własne, odmienne ustalenia, może również, na podstawie art. 382 in fine k.p.c. przeprowadzić uzupełniające postępowanie dowodowe. Sąd drugiej instancji jako sąd nie tylko odwoławczy, lecz także merytoryczny, nie może poprzestać na zbadaniu zarzutów apelacyjnych. Powinien poczynić własne ustalenia i samodzielnie ocenić je z punktu widzenia prawa materialnego. Sąd Najwyższy wyraźnie też akcentuje, że ustalenia sądu pierwszej instancji nie są dla sądu drugiej instancji wiążące, stąd też obowiązek dokonywania ustaleń istnieje niezależnie od tego, czy wnoszący apelację podniósł zarzut dokonania wadliwych ustaleń faktycznych lub ich braku (zob. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów SN z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7-8, poz. 124).

W postępowaniu przed sądami pracy i ubezpieczeń społecznych fakty, od których uzależnione jest prawo do emerytury oraz wysokość tego świadczenia, mogą być wykazywane wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w Kodeksie postępowania cywilnego. Jednocześnie jednak nie ulega wątpliwości, iż muszą to być dowody wiarygodne, niebudzące wątpliwości, spójne i precyzyjne. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie o prawo do emerytury w wieku obniżonym z uwagi na pracę w szczególnych warunkach musi prowadzić do pewnego ustalenia, że ubezpieczony wykonywał w okresie objętym sporem pracę w warunkach szczególnych, zgodnie z definicją art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 1-4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Powyższy pogląd znajduje odzwierciedlenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w uchwale z dnia 7 maja 1985 roku (sygn. akt III UZP 5/85) stwierdził, iż dopuszczalne jest przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków na okoliczność zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, jeżeli zainteresowany wykaże, że nie może przedstawić zaświadczenia zakładu pracy z powodu jego likwidacji lub zniszczenia dokumentów dotyczących zatrudnienia. Okres pracy w warunkach szczególnych można również ustalić w postępowaniu sądowym na podstawie akt osobowych pracownika (umowy o pracę, świadectwa pracy, angaży, innych dokumentów).

Sąd odwoławczy podziela również pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 17 stycznia 2012 r. (sygn. akt III AUa 1482/11, LEX nr (...)), zgodnie z którym przy ustalaniu okresów zatrudnienia, winny być uwzględniane przede wszystkim dokumenty z przebiegu zatrudnienia - świadectwa pracy wystawione

przez pracodawcę, umowy o pracę, angaże, legitymacje ubezpieczeniowe i inne dokumenty potwierdzające okresy ubezpieczenia. Dopiero gdy dokumentacja pracownicza jest niepełna lub zawiera pewne rozbieżności, dopuszczalne jest posiłkowanie się zeznaniami świadków, ale jako dowodem uzupełniającym, potwierdzającym przebieg zatrudnienia. Nie jest natomiast dopuszczalne oparcie się wyłącznie na zeznaniach świadków, w sytuacji, gdy z dokumentów wynikają okoliczności przeciwne.

Taka właśnie sytuacja ma miejsce w realiach niniejszej sprawy. Zeznania świadków oraz twierdzenia ubezpieczonego co do wykonywania przez niego w spornych okresach zatrudnienia, stale i w pełnym wymiarze czasu, pracy wyłącznie na stanowisku traktorzysty, stoją w ewidentnej sprzeczności z dokumentacją zawartą w jego aktach osobowych. **Akta osobowe W. G. należy przy tym uznać za – co do zasady – rzetelny i wiarygodny materiał dowodowy. Strony w trakcie postępowania nie kwestionowały jego prawdziwości, a jedynie odmiennie go interpretowały oraz wyprowadzały z niego odmiennie wnioski.** Dodatkowo wskazać należy, iż akta te prowadzone były z należytą starannością, o czym świadczy kompletność zachowanych dokumentów, jak i skrupulatność w ich wypełnianiu. Co istotne, zawierają one informacje dotyczące okoliczności występujących w dniu sporządzenia dokumentu, a zatem stanowią niewątpliwie bardziej rzetelny materiał dowodowy niż relacje osobowych źródeł w postaci zeznań świadków.

Z analizy dokumentacji w aktach osobowych W. G. wynika przede wszystkim, że posiada on wyuczone kwalifikacje mechanika ( (...) Szkoła Zawodowa w K.). W takim też charakterze zatrudniony był od 1 września 1970 r. do 31 października 1983 r. w Państwowym Ośrodku (...) w S. (świadcstwo pracy z dnia 31.10.1983 r.).

Z treści znajdującego się w aktach osobowych podania W. G. wynika, iż ubiegał się on o przyjęcie do pracy w Państwowym Gospodarstwie Rolnym Zakład (...) na stanowisku mechanika pojazdów. Umowa o pracę z dnia 1 listopada 1983 r. zawarta pomiędzy ubezpieczonym, a ww. zakładem pracy wskazuje, iż W. G. zatrudniony został właśnie na stanowisku mechanika. Również w kwestionariuszu osobowym z dnia 1 listopada 1983 r., wypełnionym własnoręcznie przez W. G., wskazał on, że w PGR C. Zakładzie (...) zatrudniony został na stanowisku mechanika.

Świadcstwo pracy z dnia 5 marca 1994 r. wystawione przez kierownika Gospodarstwa Rolnego (...) Skarbu Państwa w C. – Gospodarstwa (...) (następcę prawnego PGR C. Zakład (...)) - M. S. stwierdza, iż W. G. zatrudniony był w PGR(...)M. w okresie od 2 listopada 1983 r. do 28 lutego 1994 r. na stanowisku mechanika.

Z kolei w świadectwie wykonywania pracy w warunkach szkodliwych datowanym na 28 lutego 1994 r. wystawionym przez kierownika G. w C. – Gospodarstwa (...) wskazano, iż ubezpieczony zatrudniony był w ww. zakładzie pracy od 1 listopada 1983 r. do 28 lutego 1994 r. i w tym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace kierowcy ciągnika, prace w ochronie chemicznej roślin (dział VIII, IV, poz. 3,40 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.).

W umowie o pracę z dnia 1 marca 1994 r., zawartej z S.C. (...) M. (następcę prawnego G.w C. – Gospodarstwa (...)), powierzono ubezpieczonemu pracę na stanowisku mechanika.

W aktach osobowych wnioskodawcy znajdują się instrukcje bhp i p-poż. dla pracowników warsztatu stolarskiego, mechanicznego, kuźni/ pracowników fizycznych w produkcji oraz zakres czynności mechanika pojazdów drogowych (dokumenty bez daty), których przyjęcie osobiście podpisał.

W wypełnionym osobiście przez W. G. kwestionariuszu osobowym z dnia 22 stycznia 1997 r. ubezpieczony wskazał, że w PGR C. Zakładzie (...) oraz S.C. (...) M. tj. od 01 listopada 1983 r. zatrudniony był na stanowisku mechanika.

Z kolei w kwestionariuszu okresów składkowych i nieskładkowych dołączonym do wniosku o świadczenie przedemerytalne W. G. podał, że w PGR C. w latach 1983 – 1994 pracował na stanowisku mechanika,

a w(...) M. od 1994 r. do 2012 r. jako traktorzysty.

(...) , reprezentowana przez dyrektora zakładu (...) wskazała w świadectwie wykonywania prac w warunkach szkodliwych z dnia 1 marca 2010 r., iż W. G. w okresie zatrudnienia w zakładzie, od dnia 1 marca 1994 r. do nadal, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace kierowcy ciągnika, prace w ochronie chemicznej roślin tj. na stanowisku wymienionym w dziale VIII, poz. 3 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

W świadectwie pracy z dnia 30 kwietnia 2012 r. zakład pracy (reprezentowany przez Prezesa Zarządu D. K.) wskazał natomiast, iż W. G. był zatrudniony w (...) Zakład (...) sp. z o.o. od 1 marca 1994 r. do 30 kwietnia 2012 r. na stanowisku mechanika. Na druku świadectwa pracy pozycja nr 8, dotycząca wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, nie została wypełniona.

W aktach świadczenia przedemerytalnego znajduje się z kolei świadectwo pracy z dnia 2 maja 2012 r. wystawione przez Prezesa Zarządu (...) Zakład (...) sp. z o.o. - D. K., z którego wynika, iż W. G. był zatrudniony w tym zakładzie pracy od 1 marca 1994 r. do 30 kwietnia 2012 r. na stanowiskach traktorzysty, operatora wózka widłowego i mechanika.

Przesłuchani w sprawie świadkowie zgodnie twierdzili, iż W. G. w spornym okresie od listopada 1983 r. do grudnia 1998 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace traktorzysty. W ocenie Sądu Apelacyjnego, odmiennej w tym zakresie od oceny dokonanej przez Sąd i instancji, przede wszystkim zeznania M. A., ale także H. A. i K. G. nie są wiarygodne, co słusznie zarzucił pozwany.

Wniosek powyższy wynika przede wszystkim z konfrontacji treści tych zeznań z dokumentacją osobową ubezpieczonego, z której wynika, iż w spornym okresie zatrudniony on był na stanowisku mechanika.

Odnosnie zeznań M. A. warto zwrócić uwagę, iż stoją one w sprzeczności z licznymi podpisanymi przez nią dokumentami, począwszy od umów o pracę z 1983 r. i 1994 r., poprzez zakresy obowiązków ubezpieczonego, a kończąc na wydanych mu świadectwach pracy. Znamienne, że na zatrudnienie W. G. w charakterze kierowcy ciągnika wskazują jedynie wystawione przez M. A. świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych z dnia 28 lutego 1994 r. i z dnia 1 marca 2010 r., podczas gdy w „zwyczajnym” świadectwie pracy z dnia 5 marca 1994 r., również wystawionym przez świadka, figuruje stanowisko mechanika. Stanowisko mechanika podano także w świadectwach pracy z dnia 30 kwietnia 2010 r. i z 2 maja 2012 r. (tu również: operatora wózka widłowego i traktorzysty), wystawionych przez Prezesa Zarządu (...) Zakład (...) sp. z o.o - D. K..

W. G. nie wykazał, aby istniała jakakolwiek racjonalna, wiarygodna przyczyna, z powodu której w jego dokumentacji osobowej konsekwentnie wskazywano na stanowisko mechanika. Świadek M. A. wskazywała co prawda, że taki sposób oznaczania stanowiska wnioskodawcy „narzuciła” jej księgowka ze względu na posiadane przez ubezpieczonego uprawnienia, jednak o ile można by rozważać zasadność tych wyjaśnień w odniesieniu do umowy o pracę, o tyle nie znajdują one żadnych podstaw w odniesieniu chociażby do przekazanego ubezpieczonemu zakresu czynności mechanika, instrukcji bhp i po-poż. dla pracownika warsztatu naprawczego, kuźni, stolarni, czy też „zwykłego” świadectwa pracy.

Brak jest podstaw do uznania za wiarygodne zeznań świadków i ubezpieczonego potwierdzających, iż W. G. jedynie incydentalnie, w godzinach nadliczbowych, w ramach pomocy koleżeńskiej, wykonywał prace naprawcze, mechaniczne, skoro ubezpieczony osobiście, w kwestionariuszach osobowych – w tym sporządzonym pod koniec spornych okresów - wskazywał, iż od listopada 1983r. pracował jako mechanik, a nie kierowca ciągnika – traktorzysta.

Zeznania świadków, w zakresie, w jakim twierdzili oni, że wnioskodawca pracował stale jako traktorzysta pozostają nadto w sprzeczności z twierdzeniami samego ubezpieczonego, który w odwołaniu podał, że w miesiącach od stycznia do marca wykonywał przede wszystkim prace naprawcze.



Z zeznań świadków wynikało, że w zakładzie pracy zatrudnionych było ośmiu traktorzystów. Logicznym jest, że przy takiej liczbie ciągników, musiała być zatrudniona również osoba odpowiedzialna za ich konserwację i naprawy. Skoro zaś ubezpieczony posiadał ku temu stosowne kwalifikacje i wcześniejsze doświadczenie zawodowe, takie etat był wolny w momencie przyjmowania ubezpieczonego do pracy (vide: zeznania M. A.), a nadto stanowisko mechanika wymieniane jest konsekwentnie w jego dokumentacji osobowej, to nie budzi wątpliwości Sądu odwoławczego, iż w takim charakterze wnioskodawca rzeczywiście pracował. Za niewiarygodne i niezgodne z doświadczeniem życiowym należy wobec powyższego uznać twierdzenia, jakoby napraw ubezpieczony dokonywał jedynie sporadycznie, po godzinach pracy, w ramach pomocy koleżeńskiej.

Sąd odwoławczy zwraca uwagę, że również porównanie akt osobowych ubezpieczonego z dokumentacją osobową W. M. wzmocnia ustalenie,

iż W. G. nie wykonywał w spornych okresach, stale i w pełnym wymiarze czasu, pracy kierowcy ciągnika. W. M., według twierdzeń wnioskodawcy, miał pracować w tych samych zakładach pracy w takim samym charakterze jak ubezpieczony. Świadkowie podali, że W. M. był traktorzystą. Skoro zatem w dokumentacji dotyczącej W. M. jednoznacznie wskazywane jest stanowisko kierowcy ciągnika kołowego tj. traktorzysty, a w dokumentach W. G., poza świadectwami wykonywania pracy w warunkach szczególnych, wskazywano konsekwentnie stanowisko mechanika, to okoliczności tej nie sposób interpretować tak, jakby chciał tego ubezpieczony. Z powyższego porównania wywieść można wyłącznie taki wniosek, iż w aktach osobowych pracowników (...) Zakładu (...) Sp. z o.o. stanowiska pracy określane były zgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy.

Na zakończenie rozważań Sąd Apelacyjny podkreśla, że uszło uwadze Sądu I instancji, iż sam ubezpieczony, twierdząc, że zatrudniony był jako traktorzysta, wskazywał jednak

w odwołaniu, iż prace kierowcy ciągnika URSUS wykonywał przez okres prac polowych – od początku marca do połowy grudnia. Od stycznia do marca wykorzystywał urlop wypoczynkowy, przeprowadzał prace naprawcze i konserwujące przy ciągniku i sprzęcie

do oprysków. Nawet zatem gdyby hipotetycznie przyjąć, że w pozostałych miesiącach spornego okresu W. G. pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wyłącznie na stanowisku traktorzysty, to wyłączenie miesięcy od stycznia do marca z okresu od 1 listopada 1983 r. do 28 lutego 1994 r. - wynoszącego 15 lat i 2 miesiące - nie pozwalałoby uznać za spełnioną przesłankę legitymowania się 15-letnim stażem zatrudnienia w warunkach szczególnych.

Ustalenie, iż W. G. nie wykonywał w spornym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy zatrudnienia na stanowisku traktorzysty bezprzedmiotowym czyni rozważania w przedmiocie możliwości zakwalifikowania tej pracy również jako prac transportowych wyrobów gotowych – pylistych, toksycznych, żrących, parzących i wybuchowych, wymienionych w wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 t. – Dział IV, poz. 40).

Reasumując, zarzuty apelacji okazały się zasadne zarówno w zakresie odnoszącymi się do naruszenia prawa procesowego, jak i materialnego. Dowody zgromadzone w sprawie nie dawały podstaw do ustalenia, iż w spornych okresach ubezpieczony pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy jako kierowca ciągnika – traktorzysta, a wykonywane przez niego prace w charakterze mechanika były jedynie podejmowane sporadycznie, incydentalnie, krótkotrwale, a zatem bez wpływu na ocenę jego pracy jako wykonywaną w warunkach szczególnych (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008, I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75 oraz 12 kwietnia 2012 r., II UK 233/11, OSNP 2013 nr 7-8, poz. 86). Ubezpieczony nie twierdził, a tym samym też nie wykazał, aby w spornych okresach wykonywał on, stale i w pełnym wymiarze czasu, prace mechaniczne, naprawcze, które odpowiadałyby zatrudnieniu w warunkach szczególnych wymienionemu w załącznikach do powołanego rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07 lutego 1983r.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny, działając na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie W. G. od decyzji pozwanego z dnia 29 czerwca 2015 r. odmawiającej mu prawa do emerytury, jak w pkt 1 sentencji.

O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu II instancyjnym Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art.108 §1 kpc, art. 99 kpc w związku z art. 98 § 1 i 3 kpc, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu zasądzając je od ubezpieczonego na rzecz pozwanego (pkt II sentencji). Wysokość kosztów zastępstwa procesowego pozwanego Sąd Apelacyjny ustalił mając na uwadze niezbędny nakład pracy, charakter sprawy i wkład pracy pełnomocnika w przyczynienie się do wyjaśnienia sprawy i rozstrzygnięcia, działając na podstawie § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804).

SSA Grażyna Czyżak SSA Alicja Podlewska SSO del. Joanna Siupka - Mróz